

Nabożeństwa w naszej parafii

01.09 sobota	Wsienoszcznoje Bdienije	godz. 17 ⁰⁰
02.09 niedziela	Niedziela XIII po Pięćdziesiąticy Święta Liturgia Rozpoczęcie Roku Szkolnego w Punkcie Katechetycznym	godz. 8³⁰ i 10⁰⁰
05.09 środa	Święta Liturgia i wspomnienie zmarłych	godz. 9 ⁰⁰
07.09 piątek	Wigilia święta Narodzenia Najświętszej Bogurodzicy Wsienoszcznoje Bdienije	godz. 17⁰⁰
08.09 sobota	Święto Narodzenia Najświętszej Bogurodzicy Święta Liturgia Wsienoszcznoje Bdienije	godz. 9⁰⁰ godz. 17⁰⁰
09.09 niedziela	Niedziela XIV po Pięćdziesiąticy przed świętem Podwyższenia Krzyża Pańskiego. Święta Liturgia	godz. 8³⁰ i 10⁰⁰
12.09 środa	Święta Liturgia i wspomnienie zmarłych	godz. 9 ⁰⁰
13.09 czwartek	Wigilia święta Podwyższenia Krzyża Pańskiego Wsienoszcznoje Bdienije	godz. 17 ⁰⁰
14.09 piątek	Święto Podwyższenia Krzyża Pańskiego. Święta Liturgia	godz. 9⁰⁰
15.09 sobota	Wsienoszcznoje Bdienije	godz. 17 ⁰⁰
16.09 niedziela	Niedziela XV po Pięćdziesiąticy, po święcie Podwyższenia Krzyża Pańskiego Święta Liturgia w naszej cerkwi Wyjazd Punktu Katechetycznego do Stanisławowa „Spotkanie Rodzinne” św. Liturgia w parafii św. Aleksandry o godz. 9⁰⁰.	godz. 10⁰⁰
19.09 środa	Święta Liturgia i wspomnienie zmarłych	godz. 9 ⁰⁰
22.09 sobota	Wsienoszcznoje Bdienije	godz. 17 ⁰⁰
23.09 niedziela	Niedziela XVI po Pięćdziesiąticy. Święta Liturgia.	godz. 8³⁰ i 10⁰⁰
26.09 środa	Zaśnięcie św. Apostoła Jana Teologa Święta Liturgia i wspomnienie zmarłych	godz. 9 ⁰⁰
29.09 sobota	Wsienoszcznoje Bdienije	godz. 17 ⁰⁰
30.09 niedziela	Niedziela XVII po Pięćdziesiąticy. Święta Liturgia. Akatyst do Matki Bożej	godz. 8³⁰ i 10⁰⁰

Gazetka Parafii Św. Jana Klimaka na Woli w Warszawie		
ul. Wolska 138/140 01-126 Warszawa tel./fax 22 836 68 16 www.prawoslawie.pl	Liturgia Św.: niedziela – godz. 8 ³⁰ i 10 ⁰⁰ środa i święta – godz. 9 ⁰⁰	Nabożeństwa wieczorne: sobota i wigilie świąt – godz. 17 ⁰⁰ Kancelaria Parafii i Zarządu Cmentarza czynna: pon. – czw. od 9 ⁰⁰ do 15 ⁰⁰ pt. – od 9 ⁰⁰ do 13 ⁰⁰
PKO BP 56 1020 1185 0000 4302 0109 8904		

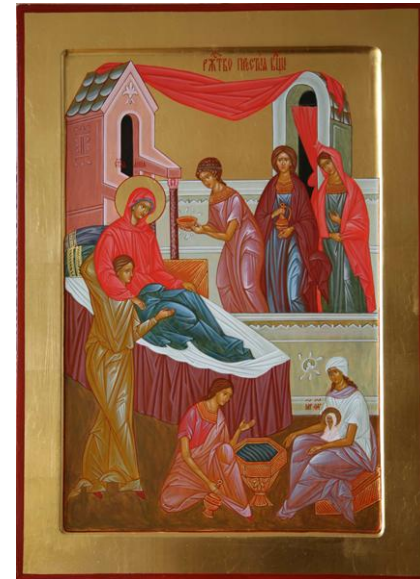
Prosimy o ofiary do skarbonki na pokrycie kosztów druku gazetki.

W Naszej Parafii

Parafia Prawosławna św. Jana Klimaka w Warszawie, 1 września 2012, nr 9 (41)



РЖІТВО пресѣія влчцы нашея вѣцы,
и приснодѣи маріи.



Тропарь, гласъ ѿ:

РЖІТВО твое вѣ дѣо, радость возвестити всеі вселенней: иже тебе во
возіа снце правды, хрѣтоу бгъ нашъ, и разрѣшнѣх клѣтвѣ, даде
благословеніе, и оупразднѣх смертъ, дарова намъ жнвотъ вѣчный.

Кондакъ, гласъ ѿ:

Івакімъ и ѡнна поношеніа безчѣстѣа, и ѡдѣмъ и ѣва ѿ плѣи смертныа
свободнѣтѣа пречѣтаа, во сѣчѣмъ ржѣтвѣ твоемъ. то прѣзднѣютъ и
людіе твои, внии прегрѣшеній и забавльшесѣа, внигда звѣти ти: неплоды
раждѣтѣ вѣѣ, и питѣтельницѣ жнзни нашея.

O Święcie Narodzenia Najświętszej Marii Panny

W kalendarzu Liturgicznym zapisane są tylko trzy święta narodzin: św. Jana Chrzciciela, Najświętszej Marii Panny, oraz Boże Narodzenie. Wynika to z kilku przyczyn, ale najważniejszą jest to, że kalendarz Liturgiczny kształtował się w ciągu pierwszych trzech wieków chrześcijaństwa. To epoka prześladowań Cerkwi, epoka męczenników. Pierwsi Chrześcijanie, naśladując Zbawiciela, Boga, który swe ziemskie życie oddał za życie świata, oddawali swoje życie na świadectwo wiary w Zmartwychwstałego. Nie lekceważyli ziemskiego życia, ale traktowali go jako przygotowanie do życia w wieczności. Większość z nich urodzona w pogaństwie, nieraz w momencie męczeńskiego chrztu własną krwią umierała dla świata i rodziła się dla życia w wiecznym Królestwie Boga. To drugie narodzenie było ich zwycięstwem i ten dzień stawał się świętem Cerkwi. Nie świętując swoich ziemskich narodzin, byli świadomi, że powinni uszanować dni narodzin Osób, które pomogły ludziom i światu doczekać dnia, w którym Bóg wkroczył w historię ludzkości.

Pierwsi chrześcijanie w modlitwach dziękowali Bogu za dzień narodzin Najświętszej Marii Panny. To już w pierwszych nabożeństwach, ale już i na zawsze, do wyznania wiary weszły słowa: „*Wierzę... w Syna Bożego... który przyjął ciało od Ducha Świętego i Marii Panny i stał się Człowiekiem.*” Pamięć o Niej stała się świętem, mimo wielkiej pokory Najświętszej Marii. To na Jej prośbę o Jej narodzeniu milczą Ewangelie i listy apostołskie. - Dla porównania o narodzinach św. proroka Jana Chrzciciela obszernie relacjonuje ewangelista Łukasz. O chrzcie w Jordanie, o nauczaniu i świadectwie Jana o Chrystusie mówią wszyscy Ewangelici. Sam Jezus świadczy o Janie, że „*Wśród narodzonych z kobiet nie pojawił się nikt większy od Jana Chrzciciela*” (Mt 11; 11). Właśnie ta wypowiedź Zbawiciela jest jednocześnie potwierdzeniem wielkości Najświętszej Marii, przez Którą i z Której ON, Syn Boży stał się Człowiekiem! On narodził się z Najczystszej Panny wybranej z pośród wszystkich niewiast świata. Wołą Matki było by Ewangelici zapisali słowa Syna i Boga. Ona Jego słowa składała w Swym matczynym sercu (Łk. 2; 51). Jeżeli bowiem Archanioł Gabriel był posłany by zwiastować rodzicom o narodzeniu Jana, to czyż nie oczywistym było, że również Joachimowi i Annie Bóg przez anioła obwieścił o wysłuchanej modlitwie i o Swoim, Bożym wyborze mającej narodzić się ich córki? Najświętsza Maria wybrana przez Boga staje jakby na uboczu aby wszyscy ludzie, samodzielnie i świadomie mogli wybierać drogę do Boga.

Każdemu pokoleniu, na przestrzeni dwu tysięcy lat, pozostaje również wybór sposobu uczczenia święta narodzenia Najświętszej Marii. Wielu, mimo że nazywa siebie chrześcijanami odmawia czci matce Chrystusa! Niektórzy z nich w swym mędrkowaniu zabrnęli jeszcze dalej. Gdy odmówili czci Matce uznali, że i Jej Syna nie trzeba nazywać Bogiem a Marię, którą Bóg wybrał jako najświętszą cząstkę

ludzkości, porównali do swego grzesznego rodzicielstwa. To grzech zaślepienia podczas poznawania prawdy Ewangelii. To grzech pychy prowadzący do stawiania siebie ponad wiarą Cerkwi. To grzech butnej niegodziwości w ogłaszaniu błędów swego umysłu jako prawdy! Posłuchajmy z jaką pokorą mówią o Najświętszej Marii święci Ojcowie naszego Kościoła:

„*W jej narodzeniu Bóg w swym zamyśle na ziemi święty tron sobie przygotował*”;

„*Ten. Który spoczywa na rozumnych Tronach (jeden z Chórów anielskich) dzisiaj tron święty na ziemi sobie zaczął przygotowywać.*”

„*Ten, który mądrością utwierdził niebiosa – duchowe niebo z ludzkiej miłości uczynił.*”

Z niepłodnej rodziny (jak z niepłodnego krzewu) życiodajny sad wyhodował nam – Matkę Swoją” (Kondakion święta).

Słowa nabożeństw zwracają uwagę na jeszcze jeden aspekt – pierwsza Ewa, w raju, rękę do drzewa wyciągnęła bo chciała być bogiem! Przez ten zuchwały czyn smutne zrobiły się niebiosa, ubogą w łaskę niebios stała się ziemia. Wyobcowani z miłości Bożej płakali ludzie. Tylko Bogu nie był obojętny los człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boże. To dlatego Bóg przez wieki poszukiwał czystej niewiasty, która nie w raju a na grzesznej ziemi, zechce samą siebie podporządkować woli Boga! To dlatego do dziś z narodzenia Marii cieszy się ziemia, bo na nią znów odważnie stają aniołowie. To dzięki jej narodzeniu cieszą przestworza, bo mniej ludzkiego płaczu unosi się do nieba. To dzięki Marii Syn Boży stał się Człowiekiem i jako Bóg stąpał po ziemi. To dzięki Marii Bóg zostawił nam Siebie, abyśmy mogli przyjmować Go w Eucharystii. To dzięki modlitwom i miłości Marii miliony ludzi dostąpiło zbawienia. Tylko od nas, od naszej wiary i miłości zależy, czy godni będziemy zbawczej modlitwy Matki Bożej. Czy patrząc na trudną codzienność naszych rodzin, naszej duchowej Rodziny powie do Zbawiciela: „Synu! zdrowia nie mają; Synu - troski ich przygniatają; Synu - szczęścia i łaski Twej potrzebują”... Zaufajmy - a Ona za nas tak się pomodli.

Troparion, ton 4:

Narodzenie Twoje, Bogurodzico Dziewico, radość ogłosiło całemu światu, z Ciebie bowiem zajaśniało Słońce sprawiedliwości, Chrystus Bóg nasz, i zlikwidowawszy klątwę dał błogosławieństwo, i zniszczywszy śmierć darował życie wieczne.

Kontakion, ton 4:

Joachim i Anna wyzwolili się z hańby bezdzietności, a Adam i Ewa ze zniszczenia śmierci, Przczysta, w świętym zrodzeniu Twoim. Świętując owo wyzwolenie i lud Twój wybawiony z osądzenia za grzechy woła do Ciebie: Niepłodna rodzi Bogurodzicę i Karmicielkę Życia naszego.